

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Sztomber (spr.)
Sędziowie:	SSO Urszula Wynimko SSR del. Krzysztof Prutis
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku A. G. (1)

z udziałem K. G. (1), M. G. (1), M. G. (2), E. G.,

J. C. (1), Z. G., A. G. (2), B. S.

o zmianę postanowienia w sprawie II Ns 3383/03 o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika postępowania K. G. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt II Ns 4410/13

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I w części dotyczącej dziedziczenia gospodarstwa rolnego w ten sposób, że:

1. w podpunkcie a) stwierdzić, że wchodzące w skład spadku po J. G. gospodarstwo rolne dziedziczą:

- żona H. G., córka J. i H., w 4/16 części,

- syn W. G., syn J. i H., w 3/16 części,

- syn K. G. (2), syn J. i H., w 3/16 części,

- syn J. G., syn J. i H., w 3/16 części,

- córka J. C. (1), córka J. i H., w 3/16 części;

2. w podpunkcie b) stwierdzić, że wchodzące w skład spadku po K. G. (2) gospodarstwo rolne dziedziczą:

- matka H. G., córka J. i H., w 9/24 części,

- brat W. G., syn J. i H., w 5/24 części,

- brat J. G., syn J. i H., w 5/24 części,

- siostra J. C. (1), córka J. i H., w 5/24 części;

3. w podpunkcie c) stwierdzić, że wchodzące w skład spadku po H. G. gospodarstwo rolne dziedziczą:

- syn W. G., syn J. i H., w 1/4 części,

- syn A. G. (1), syn J. i H., w 1/4 części,

- syn J. G., syn J. i H., w 1/4 części,

- córka J. C. (1), córka J. i H., w 1/4 części;

II. oddalić apelację w pozostałym zakresie;

III. stwierdzić, że zainteresowani ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania odwoławczego związane ze swym udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. G. (1) – po ostatecznym sprecyzowaniu wniosku – wniósł o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 30 grudnia 2003 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II Ns 3383/03 o stwierdzeniu nabycia spadku poprzez orzeczenie, że:

- spadek po J. G. na podstawie ustawy nabyli: żona H. G., syn W. G., syn K. G. (2), syn A. G. (1), syn J. G., córka J. C. (1);

- spadek po K. G. (2) na podstawie ustawy nabyli: matka H. G., brat W. G., brat A. G. (1), brat J. G., siostra J. C. (1);

- spadek po H. G. na podstawie ustawy nabyli: syn W. G., syn A. G. (1), syn J. G., córka J. C. (1).

Uczestnik postępowania K. G. (1) wniósł o oddalenie wniosku.

Uczestnicy postępowania: M. G. (1), M. G. (2) i E. G. przychylni się do stanowiska uczestnika postępowania K. G. (1).

Uczestnicy postępowania: J. C. (1), N. G., Z. G., A. G. (2) i B. G. nie zajęli stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w punkcie I zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 30 grudnia 2003 roku, wydane w sprawie II Ns 3383/03 w ten sposób, że:

a) stwierdził, iż spadek po J. G., s. A. i W., zmarłym (...)w K., ostatnio stale zamieszkałym w P. gm. M., na podstawie ustawy nabyli:

- żona H. G., córka J. i H., w 1/4 części;

- syn W. G., syn J. i H., w 3/20 części;

- syn K. G. (2), syn J. i H., w $\frac{3}{20}$ części;
- syn A. G. (1), syn J. i H., w $\frac{3}{20}$ części;
- syn J. G., syn J. i H., w $\frac{3}{20}$ części;
- córka J. C. (1), córka J. i H., w $\frac{3}{20}$ części;

natomiast wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne dziedziczą:

- żona H. G., córka J. i H.,
- syn W. G., syn J. i H.,
- syn K. G. (2), syn J. i H.,
- syn A. G. (1), syn J. i H., w $\frac{1}{4}$ części każdy;

b) stwierdził, iż spadek po K. G. (2), synu J. i H., zmarłym (...) w M., ostatnio stale zamieszkałym w (...) gm. M., na podstawie ustawy nabyli:

- matka H. G., córka J. i H., w $\frac{3}{8}$ części;
- brat W. G., syn J. i H., w $\frac{5}{32}$ części;
- brat A. G. (1), syn J. i H., w $\frac{5}{32}$ części;
- brat J. G., syn J. i H., w $\frac{5}{32}$ części;
- siostra J. C. (1), córka J. i H., w $\frac{5}{32}$ części;

natomiast wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne dziedziczą:

- matka H. G., córka J. i H.,
- brat W. G., syn J. i H.,
- brat A. G. (1), syn J. i H., w $\frac{1}{3}$ części każdy;

c) stwierdził, iż spadek po H. G., c. H. i J., zmarłej (...) w P., ostatnio stale zamieszkałej w (...) gm. M., na podstawie ustawy nabyli:

- syn W. G., syn J. i H.;
- syn A. G. (1), syn J. i H.;
- syn J. G., syn J. i H.;
- córka J. C. (1), córka J. i H., w $\frac{1}{4}$ części każdy;

natomiast wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne dziedziczą:

- syn W. G., syn J. i H.,
- syn A. G. (1), syn J. i H. w $\frac{1}{2}$ części każdy.

Stwierdził, że zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (pkt II).

Jak wynikało z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, J. G. zmarł w dniu (...) r., K. G. (2) zmarł w dniu (...), zaś H. G. zmarła w dniu (...).

Sąd Rejonowy w Białymstoku prawomocnym postanowieniem z dnia 30 grudnia 2003 r. w sprawie o sygn. akt II Ns 3383/03 stwierdził, że:

- spadek po J. G., zmarłym w dniu (...) w K., ostatnio stale zamieszkałym w P., na podstawie ustawy nabyli: żona H. G., syn W. G. i syn K. G. (2) – po 1/3 części każde z nich, w tym również wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne;
- spadek po K. G. (2), zmarłym w dniu (...) w M., ostatnio stale zamieszkałym w P., na podstawie ustawy nabyli: matka H. G. - w 3/8 części, brat W. G. – w 5/8 części, w tym również wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne;
- spadek po H. G., zmarłej w dniu (...) w P., ostatnio stale zamieszkałej w P., na podstawie ustawy nabył syn W. G. w całości, w tym również wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne.

Składając w dniu 8 grudnia 2003 r. wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po J. G., K. G. (2) i H. G. występujący w charakterze wnioskodawcy W. G. podał, że z kręgu spadkobierców ustawowych po ww. zmarłych pozostał tylko on. Zapewnił przy tym, że innych spadkobierców zmarli nie pozostawili. Tymczasem w tej sprawie Sąd Rejonowy ustalił, że J. G. i H. G. mieli jeszcze inne dzieci: syna A. G. (1), syna J. G. (zmarłego w dniu(...))a zatem po śmierci spadkodawców) i córkę J. C. (1). Żadne z nich nie odrzuciło spadku po zmarłych, nie zrzekło się dziedziczenia ani nie zostało uznane za niegodne dziedziczenia. W skład spadku po J. G., K. G. (2) i H. G. wchodziło gospodarstwo rolne.

Sąd I instancji wskazał, iż wnioskodawca A. G. (1) posiadał legitymację do wystąpienia z żądaniem w trybie art. 679 § 1 k.p.c. albowiem, jak wynikało z akt sprawy o sygn. II Ns 3383/03, nie był on uczestnikiem ww. postępowania.

Opierając się na obiektywnych dowodach zgromadzonych w aktach sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że J. G. i H. G., oprócz synów: W. G. i K. G. (2), ze spadkobierców ustawowych pozostawili jeszcze po sobie syna A. G. (1), syna J. G. i córkę J. C. (1).

Mając na względzie powyższe, Sąd I instancji uznał, iż żądanie wnioskodawcy co do uwzględnienia jego osoby, jak też uczestników postępowania J. G. i J. C. (1) w dziedziczeniu ustawowym po zmarłych, było zasadne. Zaznaczył, że J. G., K. G. (2) i H. G. nie pozostawili testamentu, a zatem dziedziczenie po nich odbywa się na zasadzie ustawy.

Sąd Rejonowy zmienił zatem postanowienie Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 30 grudnia 2003 r. wydane w sprawie o sygn. akt II 3383/03 w sposób wskazany w sentencji postanowienia z dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd I instancji wskazał, iż zasada, że do dziedziczenia stosuje się przepisy obowiązujące w chwili otwarcia spadku, ma także pełne zastosowanie do dziedziczenia gospodarstw rolnych. W przedmiocie ustalenia kręgu spadkobierców ustawowych i ich kwalifikacji do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego istotne znaczenie miały przepisy art. 1059, 1060, 1062 i 1087 k.c. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r. przepisy te zostały uznane za niezgodne z Konstytucją RP, w zakresie odnoszącym się do spadków otwartych od dnia 14 lutego 2001 roku. Stąd też, zgodnie z poglądami prezentowanymi w doktrynie - jeżeli chodzi o spadki otwarte od dnia 14 lutego 2001 r. - sąd spadku będzie stwierdzał nabycie spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne na zasadach ogólnych.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że wobec ustalenia, iż w skład spadku po zmarłych przed dniem 14 lutego 2001 r. J. G., K. G. i H. G. wchodziło gospodarstwo rolne, obowiązkiem Sądu było zbadanie, którzy spośród spadkobierców powołanych z ustawy do spadków odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego określonym w art. 1059 i nast. k.c. (w brzmieniach na daty otwarcia spadków po zmarłych).

Celem ustalenia rozpatrywanej kwestii Sąd I instancji dopuścił między innymi dowód z zeznań świadków: A. M., H. P., J. P. (1), J. C. (2), L. G., K. O. a także z przesłuchania stron: wnioskodawcy A. G. (1) i uczestniczki E. N. uwadze miał również zgromadzoną w sprawie dokumentację w postaci zaświadczeń.

W pierwszej kolejności, Sąd Rejonowy ustalał, którzy spośród spadkobierców powołanych do spadku z ustawy po J. G. odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po nim. Odwołując się do treści art. 1059 § 1 i 2 k.c. oraz art. 1060 § 1 k.c. Sąd I instancji przyjął, iż uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po J. G. mieli: żona H. G., syn W. G., syn K. G. (2) oraz syn A. G. (1) – z następujących przyczyn.

H. G., W. G. i K. G. (2) w dacie śmierci J. G. pracowali w przedmiotowym gospodarstwie rolnym i zamieszkiwali tam. A. G. (1) mieszkając z rodzicami pracował w ich gospodarstwie rolnym (doił krowy, dawał jeść świniom, kosił zboże, zbierał ziemniaki). Pracował tam wspólnie ze swoimi braćmi W. i K.. Nie pracował wówczas zawodowo. Miał jedynie prace dorywcze. Od maja 1974 r. do lutego 1975 r. był w (...). Od maja 1982 r. pracował przez okres roku w PGR. Świadek A. M. potwierdził, że A. G. (1) pomagał w gospodarstwie rolnym rodziców. Widział go pracującego w polu przy ziemniakach. Zdaniem świadka pracował w takim samym zakresie jak jego bracia. Także H. P. zeznał, że wnioskodawca pomagał w gospodarstwie rolnym swoich rodziców (zbierał m.in. ziemniaki). Dodał przy tym, że bracia W. i K. bardziej zajmowali się gospodarstwem. Podobnie oznajmił J. P. (2) podając, że to bracia wnioskodawcy więcej pracowali na gospodarstwie. Mimo wszystko jednak świadek podał, że widział jak A. G. (1) pracuje w gospodarstwie (widział go w pracach przy żniwach, przy wykopkach). Świadców nie wiedzieli o pracy w (...). Nadto jedynie J. P. (2) słyszał, by wnioskodawca pracował w PGR. E. G. nie była w stanie powiedzieć, czy wnioskodawca do czasu wyjazdu z P. pracował w gospodarstwie rolnym. Także zeznania K. O. nie wniosły istotnych elementów do sprawy, bowiem nie wiedział on, czy wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Podobnie należało potraktować zeznania L. G., który nie był w stanie powiedzieć na temat pracy wnioskodawcy w gospodarstwie należącym do jego rodziców. Jedynie J. C. (2) zaprzeczył, by wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym, jednak wypowiedź ta była w ocenie Sądu Rejonowego odosobniona i nie zasługująca na danie jej waloru wiarygodności. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że z zaświadczeń Urzędu Miasta i Gminy w M. wynikało, iż A. G. (1) pracował w gospodarstwie rolnym, a nadto posiada kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po J. G. nie mieli natomiast zdaniem Sądu Rejonowego syn J. G. i córka J. C. (1), jako że w dacie otwarcia spadku po spadkodawcy byli oni pełnoletni, nie pracowali w żadnym gospodarstwie rolnym, nie pobierali nauki, nie byli trwale niezdolni do pracy, nie mieli wykształcenia rolniczego, nie należeli do rolniczych spółdzielni produkcyjnych, nie wykonywali też prac w gospodarstwie rolnym takich spółdzielni.

Sąd I instancji wskazał, że w dalszej kolejności, należało zbadać, którzy spośród spadkobierców powołanych do spadku z ustawy po K. G. (2) odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po nim. W tym zakresie zaznaczył, że zgodnie z art. 1059 k.c. (w brzmieniu na datę otwarcia spadku po zmarłym K. G.) spadkobiercy dziedziczą z ustawy gospodarstwo rolne, jeżeli w chwili otwarcia spadku: odpowiadają warunkom wymaganym dla nabycia własności nieruchomości rolnej w drodze przeniesienia własności albo (pkt 1), są małoletni bądź też pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół, albo (pkt 2), są trwale niezdolni do pracy (pkt 3).

Wymogi nabycia własności nieruchomości rolnej, wskazane były w art. 160 § 1 k.c. (w brzmieniu na datę otwarcia spadku po zmarłym), zgodnie z którym własność nieruchomości rolnej lub jej części może być przeniesiona na rzecz osoby fizycznej tylko wtedy, gdy nabywca: stale pracuje w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej albo (pkt 1) ma kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego (pkt 2).

W myśl § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych, wydanego na podstawie art. 160 § 3 k.c.) (w brzmieniu na datę otwarcia spadku po zmarłym) za kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego uważa się ukończenie szkoły rolniczej, przysposobienia rolniczego lub uzyskanie tytułu kwalifikacyjnego w zawodach rolniczych (ust. 1).

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy ustalił, iż uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po K. G. (2) nabyli: matka H. G., brat W. G., oraz brat A. G. (1) z przyczyn, które zostały opisane powyżej (w części dotyczącej dziedziczenia gospodarstwa rolnego po J. G.).

Uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po K. G. (2) nie mieli brat J. G. i siostra J. C. (1) z uwagi na to, że w dacie otwarcia spadku po spadkodawcy byli oni pełnoletni, nie pracowali stale przy produkcji rolnej, nie mieli kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego i nie byli trwale niezdolni do pracy.

Końcowo Sąd I instancji badał, którzy spośród spadkobierców powołanych do spadku z ustawy po H. G. odpowiadali warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po niej. W tym względzie Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 1059 k.c. (w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku po H. G.) spadkobiercy dziedziczą z ustawy gospodarstwo rolne, jeżeli w chwili otwarcia spadku: 1) stale pracują bezpośrednio przy produkcji rolnej albo 2) mają przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, albo 3) są małoletni bądź też pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół, albo 4) są trwale niezdolni do pracy.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstwa rolnego (w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku po H. G.) spadkobierca ma przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, uprawniające do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego, jeżeli: 1) ukończył zasadniczą lub średnią szkołę rolniczą albo szkołę ekonomiczną o specjalności przydatnej do prowadzenia produkcji rolnej, 2) ukończył szkołę wyższą o kierunku rolniczym lub ekonomicznym, jeżeli kierunek ukończonych studiów daje przygotowanie do prowadzenia produkcji rolnej, 3) uzyskał przygotowanie zawodowe do pracy w rolnictwie w drodze doskonalenia zawodowego prowadzonego przez uprawnione do tego zakłady pracy, jednostki organizacyjne i inne osoby prawne lub fizyczne, 4) wykaże się stałą pracą w gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej przez okres co najmniej roku (§ 1).

Na tej podstawie Sąd I instancji ustalił, iż uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po H. G. nabyli: syn W. G. oraz syn A. G. (1) z przyczyn, które zostały opisane powyżej (w części dotyczącej dziedziczenia gospodarstwa rolnego po J. G.). Natomiast uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po H. G. nie mieli syn J. G. i córka J. C. (1).

Mając na względzie powyższe, Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł uczestnik postępowania K. G. (1), zaskarżając je w części dotyczącej rozstrzygnięcia o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego po J. G., K. G. (2) i H. G.. W stosunku do zaskarżonego postanowienia sformułował następujące zarzuty:

1. **zarzut obrazy prawa materialnego, polegającej na błędnej wykładni i nieprawidłowym zastosowaniu art. 1059 § 1 k.c. w brzmieniu z daty otwarcia spadku po J. G. – (...), K. G. (2) – (...) i H. G. – (...) poprzez uznanie, że wnioskodawca posiadał uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, podczas gdy wnioskodawca nie spełniał kryteriów ustawowych pracy w gospodarstwie rolnym lub kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego czy też produkcji rolnej, a także przyjęcie, że kryteria ustawowe do dziedziczenia gospodarstwa rolnego z 14.12.1974 r., są adekwatne do wymogów stawianych przez art. 1059 § 1 k.c. do dziedziczenia gospodarstw rolnych w latach 1989 oraz 1997;**

2. **zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c., które miały wpływ na treść orzeczenia, wobec braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, wynikającego z błędnego przyjęcia, że według wyjaśnień wnioskodawcy i zeznań świadków, spełniał on warunki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po J. G., K. G. (2) i H. G., gdyż pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, pomimo że zebrany materiał, w tym wyjaśnienia wnioskodawcy wskazują, że od 1974 r. przebywał on poza gospodarstwem rolnym rodziców i w**

dacie otwarcia poszczególnych spadków nie pracował w gospodarstwie rolnym, bez wskazania w treści uzasadnienia ustalonych faktów, które Sąd Rejonowy uznał za udowodnione oraz dowodów, na których się oparł w odniesieniu do ustalenia uprawnień wnioskodawcy do dziedziczenia gospodarstw rolnych będących przedmiotem rozstrzygnięcia.

Wskazując na powyższe, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy, że dziedziczenie gospodarstwa rolnego po J. G. powinno obejmować żonę H., syna W. oraz syna K. po 1/3 każde z nich, po K. G. (2) – matkę H. G. oraz brata W. G. w 1/2 części przypadającej każdemu z nich, zaś gospodarstwo rolne po H. G. przypada w całości synowi W. G., bądź też uchylene orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania okazała się zasadna w znacznej części.

Skarżący trafnie podniósł, iż Sąd I instancji przyjmując, że wnioskodawca A. G. (1) dziedziczy gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku po ojcu J. G. oraz gospodarstwo rolne, wchodzące w skład spadku po bracie K. G. (2), dopuścił się naruszenia zarówno przepisów prawa materialnego, jak i przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, uregulowanej treścią art. 233 § 1 k.p.c. Z tego względu przytoczona przez apelującego argumentacja skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia, choć nie w takim zakresie, w jakim domagał się tego skarżący.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest zdeterminowana ustawowym nakazem działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada niezależnie od wniosków i stanowiska stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, mających zastosowanie w danym stanie faktycznym (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24.09.2009 r., IV CSK 129/09, LEX nr 602302). Mając to na względzie stwierdzić należy, iż w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie był związany wnioskami sformułowanymi przez apelującego – i uwzględniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz dowód z przesłuchania zainteresowanych przeprowadzony w postępowaniu odwoławczym, dokonał weryfikacji zaskarżonego orzeczenia w zasadniczym jego zakresie. Wbrew bowiem stanowisku Sądu Rejonowego analiza całokształtu materiału dowodowego prowadziła do wniosku, że także spadkobiercy: J. G., syn J. i H. oraz J. C. (1), córka J. i H. posiadali uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po wszystkich spadkodawcach: J. G., K. G. (2) oraz H. G..

Podkreślenia wymaga, że wprawdzie Sąd I instancji prawidłowo powołał treść regulacji prawnych, obowiązujących w zakresie dziedziczenia gospodarstw rolnych w tych datach, w jakich doszło do otwarcia spadku po poszczególnych spadkodawcach, tj. w datach (...) (...) oraz (...) tym niemniej Sąd Rejonowy nie odniósł tych przepisów w sposób właściwy do stanu faktycznego, z jakim mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. W szczególności Sąd Rejonowy nie zbadał należycie przesłanek dziedziczenia gospodarstwa rolnego w odniesieniu do wnioskodawcy A. G. (1) oraz J. G. i J. C. (1), jakie obowiązywały w datach otwarcia spadku po K. G. (2) i H. G.. W tym zakresie ograniczył się bowiem wyłącznie, w sposób nieuprawniony, do wskazania stanu prawnego, jaki istniał w dacie (...) tj. dacie śmierci J. G. i wskazał, że z tych samych przyczyn, i przy uwzględnieniu tożsamyh przesłanek, jakie legły u podstaw orzeczenia w części dotyczącej dziedziczenia gospodarstwa rolnego po tym spadkodawcy, rozstrzygnął o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego po pozostałych spadkodawcach - K. G. (2) i H. G..

Odnosząc się w pierwszej kolejności do osoby wnioskodawcy A. G. (1) Sąd Okręgowy, po dokonaniu ponownej analizy materiału dowodowego, jaki zgromadzony został w toku postępowania przed Sądem I instancji oraz dowodów przeprowadzonych w postępowaniu odwoławczym uznał, iż przesłanki niezbędne do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po jego stronie zaistniały jedynie w dacie otwarcia spadku po H. G., gdy regulacje prawne w tym zakresie, zostały w znacznej części zliberalizowane.

Przypomnienia wymaga, że w dacie zgonu spadkodawcy J. G., tj. (...)zgodnie z art. 1059 k.c. uprawnienie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przysługiwało tym dzieciom spadkodawcy, które: 1) bezpośrednio przed otwarciem spadku pracowały w tym gospodarstwie albo 2) w chwili otwarcia spadku były członkami rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub pracowały w gospodarstwie rolnym takiej spółdzielni, albo 3) w chwili otwarcia spadku bądź prowadziły inne indywidualne gospodarstwo rolne, bądź też pracowały w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, małżonka lub jego rodziców, albo 4) w chwili otwarcia spadku były małoletnie, bądź pobierały naukę zawodu lub uczęszczały do szkół, albo 5) w chwili otwarcia spadku były trwale niezdolne do pracy (§ 1). Jeżeli żadne z dzieci spadkodawcy nie odpowiadało jednemu z warunków, przewidzianych w punktach 1, 2 lub 3 powyższego przepisu, z mocy ustawy dziedziczą gospodarstwo rolne te spośród nich, które mają kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego i nie później niż przed upływem sześciu miesięcy od daty otwarcia spadku oświadczą w sądzie lub państwowym biurze notarialnym, gotowość prowadzenia gospodarstwa należącego do spadku (§ 2). Jak wynikało z kolei z treści § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (j.t. Dz. U. z 1983 r., nr 19, poz. 86 ze zm.) za kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego uważa się ukończenie szkoły rolniczej, przysposobienia rolniczego lub uzyskanie tytułu kwalifikacyjnego w zawodach rolniczych. Zgodnie z § 9 rozporządzenia, pobieranie nauki zawodu lub uczęszczanie do szkół uprawnia spadkobierców do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, z wyjątkiem wypadku, gdy spadkobiercy osiągnęli pełnoletność i pobierają naukę w szkołach dla pracujących lub odbywają studia dla pracujących.

Oceniając w kontekście powyższych regulacji oraz twierdzeń wnioskodawcy i zebranych w sprawie dowodów uprawnienia przysługujące wnioskodawcy A. G. (1) do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po ojcu J. G., Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wnioskodawca nie zdołał wykazać, aby takie uprawnienia przysługiwały mu w dacie śmierci spadkodawcy J. G., syna A. i W.. Zaznaczyć należy, że wnioskodawca nie wskazywał tu na przesłankę dziedziczenia gospodarstwa rolnego w postaci wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, jakie było prowadzone przez jego rodziców. Powoływał się natomiast na okoliczność pobierania nauki zawodu w (...) i fakt, że w tym czasie gdy zmarł jego ojciec uczęszczał do (...) na Śląsku. Zaznaczenia wymaga, że na tę okoliczność nie złożył on żadnych dokumentów oraz że okoliczności tej nie potwierdził żaden z przesłuchanych w sprawie świadków. Sam zaś wnioskodawca nie potrafił jednoznacznie wskazać, w jakim okresie czasu uczęszczał do (...). W toku postępowania przed Sądem Rejonowym wskazał, że odbywał tam naukę od maja 1974 r. do lutego 1975 r., natomiast przesłuchany w postępowaniu apelacyjnym zeznał, że było to w okresie od czerwca 1974 r. do listopada 1975 r. A. G. (1) podał, iż w (...) uczył się budowlanki (k.98), a następnie wskazywał, że uczył się i pracował w hucie (00:21:09 – k.180). Już zatem w tym zakresie twierdzenia wnioskodawcy należało ocenić jako niespójne i niekonsekwentne. Zauważyć też należy, że chociażby przedstawienie przez wnioskodawcę dokumentów w postaci świadectw szkolnych – jak twierdził, skończył sześć klas szkoły podstawowej w P. i M. w latach 1965-1970 r. oraz przebywając w K. skończył kolejne dwie klasy – pozwoliłoby na ustalenie, czy faktycznie w dacie śmierci ojca A. G. (1) pobierał naukę zawodu. Gdyby zatem wnioskodawca dołożył należytej staranności i zweryfikował posiadane dokumenty w tym zakresie, mogłoby to prowadzić do wykazania tych okoliczności, które podnosił i które były w sprawie sporne. Takich środków dowodowych jednakże zabrakło. Z tego względu nie sposób było przyjąć, że wnioskodawca udowodnił istnienie po swojej stronie przesłanki, na którą się powoływał, wynikającej z art. 1059 pkt 4 k.c., uprawniającej do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po J. G.. Co zaś dotyczy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w tym czasie, należało zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć, że nie można było uznać, aby w dacie (...), przesłanka ta zaistniała w odniesieniu do A. G. (1). Sam bowiem wnioskodawca twierdził, że przebywał wówczas na Śląsku, czyli poza spadkowym gospodarstwem, co wyłączało możliwość przyjęcia jego pracy w spadkowym gospodarstwie rolnym bezpośrednio przed otwarciem spadku (art. 1059 pkt 1 i 3 k.c.). Wadliwie zatem przyjął Sąd Rejonowy, że spełnienie tej przesłanki można przypisać wnioskodawcy w dacie otwarcia spadku po jego ojcu - (...). To zaś skutkowało wykluczeniem A. G. (1) z kręgu spadkobierców po J. G. – w zakresie dotyczącym dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Nie budziło natomiast w ocenie Sądu Odwoławczego wątpliwości – w świetle treści zeznań złożonych przez zainteresowanych – istnienie kwalifikacji do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po J. G. po stronie jego syna, J. G.. Jak zeznała bowiem w toku postępowania odwoławczego na rozprawie w dniu 11 lutego 2016 r. uczestniczka

postępowania E. G. (żona W. G.), J. G. był rolnikiem, miał gospodarstwo rolne w G., które prowadził z żoną (00:49:46 – k.181). B. S., córka J. G. (syna spadkodawcy J. G.), urodzona w (...) r. potwierdziła, że w dacie zgonu wszystkich spadkodawców: J. G., K. G. (2) i H. G. ojciec pracował w gospodarstwie rolnym w G.; gospodarstwo to początkowo miało 16-18 ha (00:57:41 – k. 182). Zdaniem Sądu II instancji powyższe zeznania są w pełni wiarygodne. Skoro zatem już w latach 70. ubiegłego wieku J. G. był samodzielny i prowadził własne, kilkunastohektarowe gospodarstwo rolne, to należało uznać, że w dacie śmierci J. G. – (...)spełniał wymogi niezbędne do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po swoim ojcu (art. 1059 pkt 3 k.c.). Co więcej, przyjąć należało także, iż warunki te spełniał także w datach otwarcia spadku po swoim bracie, K. G. (2) oraz matce, H. G.. Uwzględniając to Sąd Odwoławczy uznał, że J. G. wchodzi do kręgu spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne po wszystkich spadkodawcach (w dacie zgonu brata i matki na podstawie art. 1059 pkt 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku po w/w).

Podobnie jak w przypadku J. G., pozytywnie należało ocenić kwestię uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po spadkodawcach: ojcu J. G., bracie K. G. (2) oraz matce H. G. w odniesieniu do uczestniczki postępowania J. C. (1). Sąd Okręgowy dysponował w tym zakresie dowodem w postaci dokumentów zawartych w aktach sprawy o sygn. akt I Ns 39/95 Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku. W tej sprawie postanowieniem z dnia 24 kwietnia 1996 r. J. C. (1) została całkowicie ubezwłasnowolniona w powodu choroby psychicznej (k. 60 akt sprawy I Ns 39/95). W toku postępowania apelacyjnego opiekun prawny J. C. (1) – syn J. C. (2) zeznał, iż jego matka wyszła za mąż w 1966 r. W dacie zgonu spadkodawcy J. G. pracowała w gospodarstwie rolnym położonym w miejscowości S. o powierzchni 23 ha. W dacie zgonu H. G. miała ona rentę chorobową, była zaliczona do inwalidów I grupy, również w dacie zgonu K. G. (2) była już na rencie (01:03:59 – k. 183). Jak wynika z zaświadczenia Urzędu Gminy G. z dnia 20 lutego 1995 r., J. C. (1) wraz z mężem J. C. (2), zam. S. (...) byli współwłaścicielami gospodarstwa rolnego na terenie gminy G. o pow. 23,85 ha (k. 4 akt sprawy I Ns 39/95). Mając to na uwadze należało w ocenie Sądu Okręgowego przyjąć, że także uczestniczka postępowania J. C. (1) była uprawniona do dziedziczenia gospodarstwa rolnego tak po swoim ojcu J. G., jak i bracie K. G. (2) oraz matce H. G.. Jak ustalono, w dacie zgonu ojca pracowała ona we własnym gospodarstwie rolnym, spełniając przesłanki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego z art. 1059 pkt 3 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku po J. G.). Natomiast w datach zgonu K. G. (2) oraz H. G. uznać ją należało za osobę trwale niezdolną do pracy z powodu choroby psychicznej – w dacie 5 lipca 1989 r. była już na rencie chorobowej, miała orzeczoną I grupę inwalidzką, zaś w dacie 16 czerwca 1997 r., pozostawała osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną, przy czym nadal formalnie była współwłaścicielką gospodarstwa rolnego. Nie mogło w związku z tym budzić wątpliwości, że uczestniczka postępowania J. C. (1) należy do kręgu spadkobierców po wymienionych spadkodawcach, także w zakresie dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Dziedziczy gospodarstwo rolne po bracie na podstawie 1059 pkt 3 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku po K. G. (2)) w zw. z § 7 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1983 r., nr 19, poz. 86 ze zm.) i po matce na podstawie 1059 pkt 4 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku po H. G.) w zw. z § 3 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1990 r., nr 89, poz. 519 ze zm.).

Sporną kwestią nadal na etapie postępowania odwoławczego pozostawało istnienie po stronie wnioskodawcy A. G. (1) uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w dacie zgonu jego brata, K. G. (2), to jest w dniu (...). Przypomnienia wymaga, że zgodnie z treścią z art. 1059 k.c. w brzmieniu z tej daty, spadkobiercy dziedziczą z ustawy gospodarstwo rolne, jeżeli w chwili otwarcia spadku: odpowiadają warunkom wymaganym dla nabycia własności nieruchomości rolnej w drodze przeniesienia własności (pkt 1) albo są małoletni bądź też pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół (pkt 2), albo są trwale niezdolni do pracy (pkt 3).

Wymogi nabycia własności nieruchomości rolnej, wskazane były w przepisie art. 160 § 1 k.c., w myśl którego własność nieruchomości rolnej lub jej części mogła być przeniesiona na rzecz osoby fizycznej tylko wtedy, gdy nabywca: stale pracuje w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej (pkt 1) albo ma kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego (pkt 2). Za kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego uważa się zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności

nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych ukończenie szkoły rolniczej, przysposobienia rolniczego lub uzyskanie tytułu kwalifikacyjnego w zawodach rolniczych.

W zakresie dziedziczenia gospodarstwa rolnego po bracie K. G. (2) wnioskodawca podnosił, iż od maja 1982 r. pracował w PGR L. w C. na stanowisku kierowcy ciągnika rolniczego. Stwierdzić jednakże trzeba, że zarówno w treści składanych wyjaśnień, jak i zeznań w charakterze strony, A. G. (1) w istocie zaprzeczał temu, co zostało wskazane w treści wniosku inicjującego niniejsze postępowanie. A. G. (1) w wyjaśnieniach informacyjnych podał bowiem, że w PGR pracował przez okres roku (k. 89), zaś zeznając na rozprawie w dniu 11 lutego 2016 r. wskazał, że pracował tam około 2 lat w latach 1981-1983 (00:35:45 – k. 180). Nie można natomiast tracić z pola widzenia, że otwarcie spadku po K. G. (2) miało miejsce w dacie (...). Nie sposób było zatem powiązać faktu pracy wnioskodawcy w PGR z datą śmierci spadkodawcy K. G. (2). Wnioskodawca nie udowodnił, że w tej dacie spełniał przesłanki z art. 1059 pkt 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku po K. G. (2)), bowiem także przesłuchani w sprawie świadkowie albo nie posiadali żadnej wiedzy o tym, by wnioskodawca pracował w PGR (świadkowie: A. M., H. P., L. G. i K. O.), albo takiej pracy w dacie otwarcia spadku po K. G. (2) nie potwierdzili, zeznając ogólnie o PGR jako miejscu pracy wnioskodawcy. Świadek J. P. (2) zeznał, iż wnioskodawca opowiadał mu, że pracował w PGR gdzieś koło E. może rok, dwa, lecz świadek tego nie pamiętał (k.91). Natomiast świadek J. C. (2) złożył wręcz niekorzystne dla wnioskodawcy w tym zakresie zeznania, z których wynikało, że wnioskodawca pracował w PGR L. w latach 80., lecz został zwolniony po niecałym roku (k. 92). Wskazać przy tym trzeba, iż w aktach sprawy znajdowały się wprawdzie zaświadczenia z Urzędu Miasta i Gminy w M., lecz ich treść nie miała żadnego znaczenia w zakresie oceny, czy w dacie (...) A. G. (1) spełniał ustawowo określone przesłanki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po bracie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca nie wykazał, aby był uprawniony do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po swoim bracie K. G. (2).

Natomiast Sąd II instancji doszedł do przekonania, iż uprawnienia takie – jak też stwierdził Sąd Rejonowy – przysługiwały wnioskodawcy na datę śmierci jego matki, H. G., zgodnie z wymogami obowiązującymi w dacie 16 czerwca 1997 r. Regulacje prawne dotyczące ustawowego dziedziczenia gospodarstw rolnych uległy już w tym okresie znacznej liberalizacji. Zgodnie bowiem z treścią obowiązującego w tej dacie przepisu art. 1059 k.c. spadkobiercy dziedziczą z ustawy gospodarstwo rolne, jeżeli w chwili otwarcia spadku: 1) stale pracują bezpośrednio przy produkcji rolnej albo 2) mają przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, albo 3) są małoletni bądź też pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół, albo 4) są trwale niezdolni do pracy. W myśl zaś § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1990 r., nr 89, poz. 519) spadkobierca ma przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, uprawniające do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego, jeżeli: 1) ukończył zasadniczą lub średnią szkołę rolniczą albo szkołę ekonomiczną o specjalności przydatnej do prowadzenia produkcji rolnej, 2) ukończył szkołę wyższą o kierunku rolniczym lub ekonomicznym, jeżeli kierunek ukończonych studiów daje przygotowanie do prowadzenia produkcji rolnej, 3) uzyskał przygotowanie zawodowe do pracy w rolnictwie w drodze doskonalenia zawodowego prowadzonego przez uprawnione do tego zakłady pracy, jednostki organizacyjne i inne osoby prawne lub fizyczne, 4) wykaże się stałą pracą w gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej przez okres co najmniej roku (§ 1).

Podkreślić należy, że również judykatura w materii dziedziczenia gospodarstw rolnych ulegała istotnym zmianom i w związku ze zmianami społeczno-gospodarczymi w orzecznictwie odstąpiono od rygorystycznej wykładni. Oznacza to, że przepisy ograniczające uprawnienia spadkobierców, będące odstępstwem od ogólnych zasad dziedziczenia, powinny być wykładane zgodnie z ich celem, którym było dążenie do dziedziczenia gospodarstw rolnych przez osoby posiadające praktyczną znajomość pracy rolnika, wynikającą z osobistego wykonywania w gospodarstwie rolnym różnego rodzaju prac rolniczych. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r. (III CK 597/04, LEX nr 602263) został wyrażony pogląd, że brak wykonywania bieżących czynności w obejściu i przy inwentarzu nie wyłącza przesłanki dziedziczenia gospodarstwa rolnego w postaci stałej pracy w gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej. Pojęcie stałej pracy przy produkcji rolnej obejmuje bowiem każdą pracę wykonywaną w gospodarstwie rolnym w ramach rodzinnego podziału czynności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1997r., I CKN 312/97, LEX nr 1227409). Praca taka nie musiała być też ani jedynym, ani głównym źródłem utrzymania

spadkobiercy (tak: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999 r. , I CKN 167/98, LEX nr 50659; z dnia 1 lutego 2000r., III CKN 575/98, LEX nr 50659).

Mając na względzie powyższe wymogi ustawowe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wnioskodawca wykazał w toku postępowania, iż był uprawniony do dziedziczenia spadku po H. G., jako że pracował w przeszłości w gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej przez wymagany okres co najmniej roku. A. G. (1) w tej mierze zeznał, że pracował i pomagał w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez braci K. i W. G. oraz matkę H. G.. Okoliczność tę potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie A. M., H. P., J. P. (2). Ponadto wnioskodawca przedłożył zaświadczenia z Urzędu Miasta i Gminy w M., pochodzące z dat: 30 lipca 1981 r., 30 października 1981 r. oraz 23 lutego 1982 r., z których wynikało, iż pracował on w gospodarstwie rolnym i posiada kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego (k. 10-11), przy czym okres tej pracy przekraczał 1 rok, o którym jest mowa w powołanych powyżej przepisach.

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że wnioskodawca posiada uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po swojej matce H. G.. Sąd II instancji miał tu na uwadze okres, gdy A. G. (1) zamieszkiwał w P. do czasu wyprowadzenia się z tej miejscowości i wspólnie z innymi członkami rodziny pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym. O tej okoliczności świadczyły zeznania świadków oraz treść powołanych dokumentów. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca dostatecznie wykazał, iż jest uprawniony do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po spadkodawczyni H. G.. Z uwagi zaś na to, że wszyscy jej spadkobiercy byli do tego uprawnieni, syn W. G., syn J. G., córka J. C. (1) i syn A. G. (1) nabyli spadkowe gospodarstwo rolne w udziałach po 1/4 części.

Końcowo podkreślenia wymaga, iż Sąd I instancji błędnie określił udziały spadkobierców po K. G. (2) w zakresie dziedziczenia gospodarstwa rolnego, przyjmując, że matka H. G., brat W. G. oraz brat A. G. (1) dziedziczą w udziałach po 1/3 części. W tym zakresie doszło do naruszenia przepisu prawa materialnego, w postaci art. 933 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku). Zgodnie bowiem z ówczesnym brzmieniem art. 933 § 1 k.c. udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z rodzeństwem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą część tego, co przypada łącznie dla rodziców i rodzeństwa. Pozostałą część dziedziczy rodzeństwo w częściach równych. Stosownie zaś do treści § 2 jeżeli jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada po połowie drugiemu z rodziców i rodzeństwu spadkodawcy.

H. G., jako matce spadkodawcy, przypadął zatem udział 1/4, jak również 1/2 części przypadającej na zmarłego uprzednio ojca J. G. – a zatem był to udział w wysokości 3/8. W tej sytuacji rodzeństwu spadkodawcy przypadął udział łącznie 5/8 części. Dlatego nie można było przyjąć, że H. G. dziedziczyła na zasadach ogólnych w udziale 3/8, zaś co do gospodarstwa rolnego – w udziale 1/3. Nie odpowiada to bowiem regulacjom ustawowym w zakresie dziedziczenia przez matkę po zmarłym dziecku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie w punkcie I w części dotyczącej dziedziczenia gospodarstwa rolnego w sposób wskazany w sentencji postanowienia. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 520 1 k.p.c. zgodnie z podstawową zasadą obowiązującą w postępowaniu nieprocesowym.